

Katarzyna Wojewoda-Buraczyńska

Koncepcja multicentryczności prawa a derywacyjne argumenty systemowe

Studenckie Zeszyty Naukowe 9/13, 84-87

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Koncepcja multicentryczności prawa a derywacyjne argumenty systemowe

Niniejsze opracowanie dotyczy odwoływania się do derywacyjnych argumentów systemowych w warunkach multicentryczności. W artykule prezentowane są przede wszystkim problemy, jakie można napotkać dokonując derywacji normatywnej podstawy decyzji, przyjmując założenia powyższej koncepcji. W pracy przedstawiona została derywacja dokonywana na podstawie przepisów prawnych, gdyż to właśnie tam szczególnie widać trudności, wynikające z odrzucenia argumentów opartych o miejsce w hierarchii norm prawnych. Argumenty systemowe w rekonstrukcji normatywnej podstawy decyzji z innych decyzji stosowania prawa i tzw. kryteriów otwartych nie odgrywają tak doniosłej roli, bowiem te dwa źródła nie tworzą systemu na wzór systemu prawa, stąd też zagadnienia te nie zostały omówione w niniejszym opracowaniu.

Koncepcja multicentryczności odrzuca tradycyjną strukturę systemu prawa, zbudowanego w oparciu o hierarchiczne powiązania między normami prawnymi. Zakłada, iż różne „centra” mogą w wiążący sposób wypełniać swoim działaniem tę samą przestrzeń prawną.¹ W razie zaś sporu nie należy odwoływać się do miejsca w hierarchii pojmowanej monocentrycznie, ale dążyć do podziału kompetencji w ramach systemu multicentrycznego.²

Argumentacja derywacyjna obejmuje najbardziej zasadniczą część rozumowań interpretacyjnych w procesie stosowania prawa. Derywacja oznacza bowiem ustalenie wzoru zachowania z punktu widzenia zakresu normowania oraz zakresu zastosowania normy.³ Na tym etapie wykładni prawa zastosowanie znajdują przede wszystkim argumenty systemowe.

Multicentryczność zmienia tradycyjną wizję systemu prawa. Należy zatem zastanowić się jaki wpływ ma ta koncepcja na przebieg wykładni, a przede wszystkim czy nadal możliwe jest odwoływanie się do wykładni

¹ Por. E. Łętowska, „Multicentryczność” systemu prawa i wykładnia jej przyjazna [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, Zakamycze 2005, s. 1129.

² Ibidem, s. 1136.

³ Por. L. Leszczyński, *Zagadnienia teorii stosowania prawa. Doktryna i tezy orzecznictwa*, Zakamycze 2004, s. 119.

systemowej na etapie, gdzie argumenty te są niezbędne, czyli w fazie derywacyjnej.

W ramach wykładni systemowej można wyróżnić dwa jej rodzaje. Po pierwsze, jest to argumentacja z miejsca w systemie. Po drugie, są to argumenty systemowo-aksjologiczne. W obu wersjach wykładni systemowa nakazuje odwołanie się do powiązań systemowych. Mogą to być w szczególności relacje przedmiotowe (pomiędzy gałęziami prawa), relacje hierarchiczne, czasowe i zakresowe pomiędzy przepisami.⁴ I już na tym etapie rozważań napotykamy pewne trudności w zaprezentowaniu derywacji w warunkach multicytryczności, która odrzuca tradycyjną strukturę systemu prawa. Nakazuje bowiem ignorowanie pozycji w hierarchii poszczególnych przepisów i skupienie się na możliwości współistnienia wielu źródeł prawa, nawet wyrażających sprzeczne normy, o tej samej randze.

W ramach wykładni *a rubrica* przyjmujemy założenie o racjonalności porządku prawnego w aspekcie racjonalnego budowania systemu przepisów prawnych. Zakładamy, iż prawodawca buduje system w oparciu o reguły poprawnej konstrukcji systemu.⁵ Trudno określić czy wielu „prawodawców”, biorących udział w tworzeniu systemu prawa uwzględnią reguły poprawnej budowy w tworzonych przez siebie przepisach. Nawet jeśli tak to czy wszystkie te podmioty kierują się tymi samymi regułami, czy też każdy z nich posługuje się odmiennymi zasadami.

Do reguł systemowych odwołujemy się, gdy podstawa normatywna decyzji ustalona jest w związku z przepisami prawnymi podstawowymi i dopełniającymi.⁶ Już na gruncie koncepcji monocentrycznej pojawia się problem jak „daleko” w systemie możemy poszukiwać przepisów dopełniających.⁷ Zagadnienie to komplikuje się jeszcze bardziej w aspekcie multicytryzmu. Szczególne trudności napotykamy w poszukiwaniu przepisów dopełniających odwołując się do całego systemu prawa. Dodatkowo rodzi się pytanie czy możemy wykorzystać przepisy tylko tego podsystemu, w którym odnajdujemy przepisy podstawowe, czy też możemy swobodnie sięgać do wielu podsystemów. Ponadto należy zastanowić się, czy w systemie multicytrycznym istnieją jakieś przepisy odnoszące się do wszystkich podsystemów. Pojawia się zatem kolejne zagadnienie: czy racjonalność budowy jest cechą tylko poszczególnych podsystemów czy można mówić o racjonalnej budowie całego systemu. Jeżeli cały system zbudowany byłby racjonalnie, wówczas istnienie przepisów wspólnych wszystkim podsystemom nie byłoby niemożliwe. Jednak samo przy-

⁴ Por. L. Leszczyński, *op.cit.*, s. 124–126.

⁵ *Ibidem*, s. 125.

⁶ *Ibidem*, s. 125–126.

⁷ *Ibidem*, s. 167–169.

znanie, iż takie przepisy istnieją oznaczałoby uznanie ich nadrzędności, a koncepcja multicytryczności nie uznaje argumentów opartych na hierarchii w ramach systemu. Przepisy takie mogłyby istnieć ponadto wówczas, gdyby były zawarte w każdym z podsystemów. Jednak sytuacja taka byłaby możliwa, gdyby każdy podsystem zawierał identyczne normy, co nie wydaje się możliwe, gdy zauważymy że podsystemami są m.in. prawo międzynarodowe czy prawo ponadnarodowe, które z uwagi na różny przedmiot regulacji nie mogą zawierać identycznych norm. Należy się zastanowić nad kolejnym zagadnieniem. Skoro w argumentacji *a rubrica* wykorzystujemy miejsce w systemie przepisów, to czy do skorzystania z tej reguły wykładni wystarcza racjonalność podsystemu, czy też konieczne jest założenie istnienia tej właściwości dla całego systemu.

W ramach argumentacji systemowej wykorzystywana jest także aksjologia systemu prawnego. Wyraża się ona w zasadach prawa albo w konsekwentnym prezentowaniu przez normodawcę preferencji w przepisach prawnych lub innych źródłach normatywnej podstawy decyzji. Stosując argumenty systemowo-aksjologiczne wykorzystujemy więc spójność aksjologiczną systemu prawa, czyli założenie o racjonalności systemu, który powinien być zbudowany na uporządkowanych i spójnych podstawach aksjologicznych.⁸ W warunkach multicytryczności, mimo wielości podsystemów tworzących system prawa, można zastanowić się nad istnieniem jednej, spójnej aksjologii systemu prawa. Pojawia się jednak pytanie, czy liczni twórcy norm poszczególnych podsystemów kierowali się faktycznie wspólną, jednakową aksjologią. Ponadto należy zastanowić się, czy dokonując rekonstrukcji normatywnej podstawy decyzji można odwołać się do zasad prawa lub preferencji płynących z przepisów ulokowanych w innym podsystemie, niż podsystem, który zawiera przepisy podstawowe. W tej sytuacji kolejną kwestią jest istnienie wspólnych dla wszystkich podsystemów zasad prawa, czy też preferencji. Jeżeli przyjęlibyśmy istnienie takich wartości, które byłyby wspólne dla całego systemu prawa w warunkach multicytryczności, to wówczas musiałyby to być jakieś wartości nadrzędne nad tymi płynącymi z poszczególnych podsystemów. Ponieważ powiązania hierarchiczne nie są istotne dla tej koncepcji, stąd nie możemy mówić o wyższej pozycji jednych zasad nad innymi. Istnieje jednak inne wytłumaczenie istnienia wspólnych dla systemu wartości. Możliwe jest bowiem przyjęcie założenia o racjonalności aksjologicznej systemu wówczas, gdy wszystkie tworzące go podsystemy zbudowane są w oparciu o takie same lub przynajmniej niesprzeczne wartości. Taka sytuacja nie wydaje się niemożliwa.

Z powyższych rozważań wynika, iż bardzo trudno jest pogodzić wypracowane reguły wykładni systemowej z zupełnie nowym spojrzeniem

⁸ Por. *ibidem*, s. 129–130.

na system prawa, jakie proponuje multicentryczność. Argumenty systemowe zakładają bowiem odwoływanie się do budowy systemu prawa i relacji między normami z niego płynącymi. Koncepcja multicentryzmu zaś wprowadzając wielość podsystemów prawa w jednym systemie nie określa wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi systemami, a wręcz wyraźnie nakazuje odrzucenie jednej z ważniejszych cech systemu jaką jest hierarchia. Trudno też określić strukturę samych podsystemów, skoro pomijamy hierarchiczne powiązania między normami prawnymi. Brak możliwości odwołania się w procesie rekonstrukcji normatywnej podstawy decyzji do derywacyjnych argumentów systemowych uniemożliwia rekonstrukcję normatywnej podstawy decyzji. Należy zatem przyjąć, iż nie można całkowicie odrzucić argumentów opartych na hierarchii w ramach systemu prawa.

Podsumowując należy stwierdzić, iż w warunkach multicentryczności w procesie derywacji normatywnej podstawy decyzji w oparciu o przepisy prawne pojawia się wiele trudności. Już samo założenie o racjonalności prawodawcy, czy też systemu prawa, które jest niezbędne w argumentacji systemowej, budzi wątpliwości. Co więcej, wydaje się, iż próba odwołania się do argumentu *a rubrica* przy założeniu multicentryczności systemu prawa zakończy się niepowodzeniem. Chociaż nie jest wykluczona możliwość korzystania z argumentu systemowo-aksjologicznego w ramach multicentryczności, to jednak także na tym etapie dają się zauważyć liczne trudności.

Wobec powyższych wniosków należy stwierdzić, iż przyjęcie multicentryczności systemu prawa wymaga znacznej modyfikacji, jeżeli nie całkowitej zmiany, dotychczasowych reguł wykładni. Jednak wydaje się, iż obecnie nie można mówić o całkowitym odrzuceniu hierarchii norm prawnych. Przyjęcie bowiem takiego twierdzenia oznaczałoby chaos wewnątrz systemu prawnego, co z kolei uniemożliwiłoby nie tylko posługiwanie się argumentami systemowymi w procesie derywacji, ale przede wszystkim niweczyłoby cały proces stosowania prawa.